MON wycofuje się z pocisków Brimstone? Opóźnienia w programie niszczyciela czołgów Ottokar-Brzoza



Nadal trwają rozmowy dotyczące wyboru pocisku rakietowego do programu Ottokar-Brzoza – niszczyciela czołgów dla Sił Zbrojnych RP. Może to oznaczać kolejne opóźnienia w realizacji programu. Wcześniej deklarowano wybór pocisków Brimstone.

Rafał Poradka, Dyrektor Biura Projektów Pancernych i Samochodowych Polskiej Grupy Zbrojeniowej, mówił o zmianach w programie Ottokar-Brzoza – poinformował w środę portal Defence 24. Przy okazji podpisania umowy ramowej wstępnie wskazano jako uzbrojenie ppk Brimstone. Okazuje się jednak, że nadal trwają rozmowy z różnymi zagranicznymi partnerami. Chodzi o dostawy i udzielenie licencji na produkcję przeciwpancernych pocisków kierowanych.

Jak czytamy, zakłada się, że pocisk byłby produkowany w Polsce. W tracie briefingu podano też, że szacowana wartość programu to 10,471 mld złotych.

Postaw kawę

Umowa zawarta w maju 2022 roku przez PGZ z MBDA UK zakładała integrację pocisków przeciwpancernych Brimstone z wybranym przez Polskę modułem naziemnym. Porozumienie dotyczyło współpracy w segmencie niszczycieli czołgów.

Brimstone to brytyjskie pociski klasy powietrze-ziemia. Są przeznaczone do niszczenia opancerzonych celów. Są produkowane przez europejski koncern MBDA. Pociski mogą być także używane jako broń przeciwokrętowa. Pociski Brimstone są odpalane z samolotów i śmigłowców, lecz dostępne są także warianty okrętowe (znane jako Maritime Brimstone i Sea Spear) oraz wystrzeliwane z platform lądowych. Brimstone osiąga prędkość do Mach 1,5 (ponad 1800 km/h). Jego zasięg to 12 km. Korzysta z naprowadzania radiolokacyjnego.

Polska firma zbrojeniowa MESKO produkuje już komponenty dla pocisków Brimstone.

Już w 2020 roku firma MBDA złożyła podczas Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego MSPO 2020 w Kielcach zaktualizowaną ofertę dla polskiego niszczyciela czołgów Ottokar-Brzoza, opartą właśnie na precyzyjnym pocisku przeciwpancernym Brimstone.

Program pozyskania niszczycieli czołgów nosi kryptonim Ottokar-Brzoza. Ich zadaniem będzie niszczenie celów opancerzonych z wykorzystaniem przeciwpancernych pocisków kierowanych.

W lipcu 2022 wicepremier i szef MON Mariusz Błaszczak zatwierdził umowę na dostawę niszczycieli czołgów Ottokar Brzoza dla Wojska Polskiego. Deklarował, że pierwsze prototypowe egzemplarze niszczycieli czołgów będą gotowe już w 2023 roku. Miały trafić w pierwszej kolejności do 14. Pułku Przeciwpancernego z siedzibą w Suwałkach w rejonie przesmyku suwalskiego.

W sierpniu br. Tomasz Dmitruk (Dziennik Zbrojny) zwracał uwagę na opóźnienia w programie Ottokar-Brzoza. “Są pierwsze

rezultaty, ale niestety program Ottokar-Brzoza nie jest realizowany w takim tempie jak początkowo planowano… Do dziś nie została podpisana ani jedna umowa wykonawcza” – podkreślał na platformie X. Zwracał na to uwagę także we wrześniu br.



Źródło


Postaw kawę